

Bóg jest większy niż nasze serca

To chyba najpiękniejsze świadectwo jakie możemy wydać o człowieku, że ma wielkie serce, że jest człowiekiem wielkiego serca. Mówiąc to mamy na myśli nie tylko szczodrość człowieka w wymiarze materialnym, ale jeszcze bardziej szczodrość ducha: otwartość, dobroć, skłonność do przebaczenia, darowania urazów, umiejętność zbliżania do siebie poróżnionych ze sobą, dążenie do pokoju. Dzisiaj św. Jan Apostoł mówi, że *Bóg jest większy niż nasze serca*. Jest jeszcze większy od największego ludzkiego serca. Bóg jest Bogiem wielkiego serca, które odkrywamy i czcimy w Najświętszym Sercu Pana Jezusa. To serce zostało przebite na krzyżu włócznią żołnierza. To serce jest przebijane naszymi grzechami i upadkami. I w tym jest wielkość tego serca, że wciąż płynie z niego przebaczenie i zmiłowanie, z miłości ku nam. Św. Jan dodaje: *...i zna wszystko*. Nikt nie ma większej wiedzy o naszym sercu niż Bóg, który nas kocha. Bóg o nas wie wszystko. Wie, do jak pięknych i wzniosłych rzeczy jesteśmy zdolni, i wie także do jakich podłości potrafimy się posunąć, nie tylko wobec drugiego człowieka, ale również wobec samego Pana Boga. Nasza chrześcijańska wiara, którą staramy się żyć codziennie, właściwie opiera się na tej prawdzie o wielkim sercu Pana Boga. Bo po co taki bóg, który miałby serce równie ciasne, mściwe i nieprzejednane, jak serce człowieka. Nasz Bóg jest wielki, bo Jego serce jest dalece większe od naszego serca. Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne, zmiłuj się nad nami. **[prob.]**

Święty Józefie...

Święty Józefie, Oblubieńcze Bogurodzicy Maryi, Opiekunie rodzin, Twojej ojcowskiej opiece powierzył Bóg swojego Syna i Jego Niepokalaną Matkę. Z największą miłością wypełniałeś obowiązki troskliwego Ojca i Opiekuna Najświętszej Rodziny. Powierzam Ci moją rodzinę, nasze prace, radości i cierpienia. Powierzam Co moich rodziców. Wprowadź Jezusa do naszego domu, pomóż przyjąć Go do naszych serc, uproś łaskę miłości, zgody i pokoju, aby nasza rodzina osiągnęła szczęście doczesne i wieczne. Amen.

Jeszcze o powołaniach

Praktykę modlitwy Kościoła w intencji powołań do stanu kapłańskiego i życia zakonnego ustanowił w 1964 r. papież Paweł VI. Od tamtego czasu jedna z niedziel okresu wielkanocnego, poświęcona jest na modlitwę w intencji powołań. Kiedy papież Jan Paweł II obchodził swoje kapłańskie złote gody – pięćdziesiątą rocznicę święceń kapłańskich napisał książkę pt. „Dar i tajemnica”. Za Papieżem powiemy, że to powołanie jest darem i tajemnicą, można też powiedzieć: darem i zadaniem. Jest darem: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Zadaniem – aby powołany otworzył się na działanie Ducha Świętego i formował się pod względem duchowym, intelektualnym i ludzkim, i aby ta formacja trwała przez całe życie kapłańskie. Słowo, które stało się modne i często wykorzystywane w przestrzeni społecznej, politycznej, gospodarczej czy kościelnej, to słowo – kryzys. Mówi się teraz dużo o kryzysie Kościoła, o kryzysie powołań. To prawda, że na Zachodzie ubywa księży w

przeliczeniu na jednego katolika, lecz ciągle ich jest więcej, niż było w Polsce po drugiej wojnie światowej. Faktem jest, że odczuwamy realny spadek powołań i wyświęcanych co roku księży, ale ciągle w Polsce mamy prawie dwa razy więcej księży na jednego katolika niż 40 lat temu. A przecież nikt wtedy nie narzekał, że mało powołań, że trzeba łączyć parafie. Co więcej, Kościół był liczącą się siłą społeczną. Gdyby tego było mało, liczba praktykujących katolików była większa niż teraz, a przecież to jest najbardziej miarodajna statystyka: stosunek liczby praktykujących katolików do liczby księży. Może potrzeba więcej wdzięczności za to, co mamy i czasami mądrego gospodarowania duszpasterstwem i tymi powołaniami, które już są. Potrzeba więcej szczerzej modlitwy zamiast lamentowania, do czego przecież zachęca nas Pan Jezus, mówiąc: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”.
[ks. wikary]

Od 29 kwietnia do 5 maja 2024 r.

Modlimy się w int. wszystkich, którzy zmagają się z przeciwnościami życiowymi, by nie tracili ducha.

V Niedziela Wielkanocna

1. Dzisiaj V Niedziela Wielkanocna, zapraszamy na nieszpory o 15.00.

2. W poniedziałek czcimy św. Katarzynę ze Sieny, patronkę Europy.
3. Od środy do soboty poranne Msze św. będą o **8.00**. W **środe** wspominamy **św. Józefa Rzemieślnika**.
4. Od środy zapraszamy na nabożeństwa majowe, codziennie po Mszy św. wieczornej, z wyjątkiem soboty, po Msz porannej. Majówki w Borkach, Krzanowicach i we Wróblinie o 19.00.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I. sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św. W czwartek po Mszy wieczornej adoracja Pana Jezusa do 19.30.
6. W **piątek obchodzić będziemy Uroczystość NMP Królowej Polski**. Msze św. o **8.00** o **9.30** i o **18.00**. Na Mszę św. o 8.00 zapraszamy wszystkich członków Bractwa Różańcowego i Zelatorów, którzy po Mszy odbiorą Zeszyty Róż Różańcowych i tajemnice dla członków Róż.
7. W sobotę przed Mszą poranną zaśpiewamy Godzinki. W kościele seminaryjnym w Opolu o 10.00 święcenia diakonatu.
8. W przyszłą niedzielę zostanie odprawiona dodatkowa Msza św. o 11.00 u św. Anny w int. strażaków. Kolekta za tydzień będzie na WSD i na Kurię w Opolu. Także w przyszłą niedzielę odpust ku czci św. Floriana w Zawadzie.
9. Chrzest św. przyjęli: Maja Jendryasek i Gabriel Kowarski. Prosimy o dar wiary dla rodziców i chrzestnych.
10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 9.00 do sprzątania prosimy parafian z Wróblina z ul. Gawędy od nr. 54 do końca i z ul. Osadniczej.11. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy w piątek wieczorem wzięli liczny udział w **Różańcu za Parafię**, także tym, którzy łączyli się z nami duchowo, czego dowodem były zapalone świece w oknach. To wielkie duchowe dzieło, które na pewno wyda dobre owoce naszej wytrwałej modlitwy i

wysiłku. Wielkie Bóg zapłać! wszystkim uczestnikom: dzieciom, młodzieży i starszym.

Liturgia Święta w Parafii od 29.04. do 05.05.2024 r.

**Poniedziałek 29.04.2024 – św. Katarzyny ze Sieny, patronki
Europy**

7.00 Za + Agnieszkę Waleska (od Bractwa Róż.)

18.00 Za + żonę, matkę i babcię Monikę Skorupską w 5 r. śm.

Wtorek 30.04.2024

7:00 Za + Gertrudę Czok (od Bractwa Róż.)

18.00 Za + matkę Marię, ojca Piotra, brata Gerarda oraz za ++
z pokr. Grzesik i Krecik.

**Środa 01.05.2024 – św. Józefa
Rzemieślnika**

8:00 Za ++ rodziców Marianne i Stanisława Górnik, Bogdana
Atamaniuk, Piotra Waindok, Jerzego Kucner ++ z rodziny Górnik,
Atamaniuk, Waindok, Kucner, o dar życia wiecznego.

17.00 /szkolna/ Za wstaw Św. Rodziny, z podz. za łaski dla
Agnieszki i Damiana z ok. r. małżeństwa oraz o dary Ducha
Świętego dla dzieci Marysi i Dawida.

Czwartek 02.05.2024 – św. Atanazego, bpa i dra Kościoła

8.00 Za + matkę Elżbietę Kotuła w r. śm., ojca Teofila i za ++
z pokr.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego za + żonę Łucję Klemens ++ rodziców, rodzeństwo, teściów, dziadków ++ z rodziny Klemens, Kołodziej i Śpiewak oraz o opiekę Bożą w rodzinie.

Piątek 03.05.2024 – NMP, Królowej Polski, I piątek mc.

8.00 **I.** Za ++ rodziców Gertrudę Wała, dwóch mężów, ++ teściów, męża Joachima Lisowski oraz ++ z pokr. **II.** W int. członków Bractwa Różańcowego.

9.30 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny z podz. za łaski o zdrowie, Boże błog. dla żony i matki Danuty Michurskiej w dniu urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00 /młodz./ Z ok. 40 r. ślubu z podz. za otrzymane łaski oraz o wiarę, nadzieję i miłość w rodzinie Jemioł oraz w rodzinach Jemiołów, Strzelców i Walkiewiczów.

Sobota 04.05.2024 – św. Floriana, męczennika

8.00 **I.** Do Matki Bożej z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błog. dla Marka Koszyk z ok. urodzin. **II.** Za + Gertrudę Czok w 30 dzień po śm.

18:00 /niedz./ Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Katarzynę i Michała Skiba, braci Stanisława i Jana, szwagrów Klaudiusza, Władysława, Zygmunta ++ teściów Jana i Dorotę Zielony ++ z rodziny Nowickich ++ z pokr. obu stron, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie w rodzinie.

VI Niedziela Wielkanocna 05.05.2024

7.00 Za + ojca Franciszka Witola w r. śm., + żonę Klarę + męża Bruno ++ teściów i ++ z całego pokr.

8.15 /niem./ Za żyjących i ++ członków Mniejszości Niemieckiej z naszej parafii oraz w int. ich rodzin.

9.00 /św. Anna/ Za wstaw Św. Rodziny i Aniołów Stróżów z podz.

za otrzymane łaski o dalszą opiekę Bożą dla Oliwii Gonsior z ok. roczku oraz w int. rodziny.

9.30 W int. s. Marii Samuelli Taratuta z ok. urodzin, o wszelkie potrzebne łaski.

11.00 /św. Anna/ Za wstaw. św. Floriana w int. żyjących i ++ strażaków z naszej parafii oraz w int. ich rodzin.

11.00 Do Bożej Op. za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny, z podz. za łaski o zdrowie i Boże błog. dla matki Elżbiety Zdziej w dniu 75 r. urodzin i za + męża Józefa.

15.00 Nieszpory

16.00 Za + Józefa Pajcherta oraz ++ z rodzin Kopałów i Pajchertów.

Różaniec za Parafię

W piątek 26.04.2024 r. o godz. 19:00 odbędzie się „Różaniec za Parafię”.

Kliknij, aby powiększyć

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec

Św. Jan Apostoł zachęca nas dzisiaj do zadziwienia nad miłością jaką zostaliśmy ukochani przez Boga Ojca. Wiemy, że św. Jan był umiłowanym uczniem Pana Jezusa. To właśnie on, jak syn przy ojcu, spoczywał na piersi Jezusa, wsłuchiwał się w bicie Jego serca. Jan jako jedyny z apostołów stał wraz z Maryją i innymi kobietami pod krzyżem Jezusa. To także wyraźny znak przyjaźni z Chrystusem. Gdy wszyscy uczniowie pouciekali, przerażeni tym co się stało, Jan idzie pod sam krzyż, by być blisko Mistrza i Przyjaciela, nie opuszcza Go, po prostu jest, stoi blisko Jezusa. Jemu konający Zbawiciel powierzył swoją Matkę: *Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.* W miłości Maryi, którą św. Jan przyjmuje, otrzymuje on to wszystko, co otrzymał od Niej Pan Jezus, tzn. serdeczne umiłowanie Boga Ojca. To wszystko każe nam przyjąć słowa św. Jana o wielkiej miłości Boga Ojca, jako prawdziwe i wiarygodne, bo on sam tej miłości doświadczył, będąc tak blisko miłującego serca Pana Jezusa i równie blisko serca Matki Bożej. Ktoś powie: *A co mnie to wszystko obchodzi, życie jest brutalne, rządzi się swoimi prawami. Walka o byt jest bezwzględna, coś ugrasz albo stracisz.* A jednak, w tym czasie wielkanocnym słowa św. Jana mocno do nas przemawiają. Przenoszą nas na inny poziom myślenia i nadziei, niż ten, w którym się poruszamy. Warto wieczorem ułożyć głowę na sercu Pana Jezusa, warto codziennie rano przyjąć do siebie Maryję, i tak żyć w miłości Boga Ojca. [prob.]

Panie Jezu...

Panie Jezu, który powołujesz tego kogo zechcesz, wezwij wielu młodych do pracy dla Ciebie, do pracy z Tobą. Ty, który swoim słowem oświeciłeś tych, których powołałeś, oświeć nas darem wiary w Ciebie i mocą Ducha Świętego. Ty, który wsparłeś powołanych w trudnościach, pomóż przewyciężyć trudności młodzieży współczesnej. A jeśli powołujesz kogoś z nas, aby poświęcić go w całości dla siebie, niech od samego początku Twoja miłość rozпали to powołanie i pozwoli mu wzrastać i wytrwać aż do końca. I niech się tak stanie. **Amen.**

Śp. Siostra Maria Fulgentia (z d. Monika Kubis)

Siostra M. Fulgentia urodziła się 13 kwietnia 1932r. w Krzanowicach. Do Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Szpitalnych wstąpiła 16 lipca 1955r. Pierwszą profesję złożyła 3 maja 1958r. w Ołdrzychowicach Kłodzkich. Na początku swego życia zakonnego przez rok pracowała jako salowa w Zakładzie Specjalnym dla Dzieci w Prószkowie. Po pierwszej profesji od 1958r. przez 14 lat pełniła funkcję księgowej w Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Opolu – Aleksym. Następnie została powołana na urząd sekretarki i ekonomki prowincjalnej w Ołdrzychowicach i pełniła tę służbę przez 11 lat. Od sierpnia 1985r. do listopada 1993r. pracowała ponownie w DPS dla Dorosłych w Opolu – Aleksym, gdzie pełniła kolejno różne funkcje: księgowej, przełożonej konwentu oraz w latach 1990 – 1993 dyrektora Domu. Kolejnym miejscem jej życia zakonnego i służby w latach 1993 – 2001, był Szpital w Pieszycach, gdzie była przełożoną konwentu i zakrystianką. Po ukończeniu tych

posług zamieszkała Domu Prowincjalnym w Ołdrzychowicach Kłodzkich, gdzie pozostała do końca swoich dni. Gdy jeszcze była w pełni sił podejmowała różne posługi domowe i pomagała w refektarzu, na infirmerii, w kuchni. W pamięci sióstr s. Fulgentia pozostanie jako osoba bardzo oddana w swych różnych posługach we wspólnocie prowincjalnej i konwenckiej, sumienna i rozmodlona. Wdzięczna za wszelkie dobro, pracowita i dyspozycyjna, żywo biorąca udział w życiu wspólnotowym. W swej modlitwie polecała Bogu wiele spraw i intencji, szczególną miłością i modlitwą otaczała siostry, personel świecki i mieszkańców Domu w Opolu – Aleksym. Chętnie brała czynny udział w spotkaniach międzynarodowych naszego Zgromadzenia i prawie do końca życia utrzymywała kontakt z siostrami z innych prowincji. Zawsze była żywo zainteresowana sprawami prowincji i Zgromadzenia, pracą powołaniową i formacyjną. S. M. Fulgentia przez kilka ostatnich lat znosiła cierpliwie swoje choroby i dolegliwości. Stale ofiarowywała Panu swoje cierpienia i modlitwy, szczególnie gdy wzrok na tyle się pogorszył, że nie mogła czytać. Różaniec zawsze miała w ręku i na ile mogła otaczała nas, swoją rodzinę, znajomych, świat swoją modlitwą. Stopniowo opadały jej siły fizyczne i w związku z tym wyraziła gotowość przejścia do naszego klasztoru w Dobrzenu Wielkim. Jednak od stycznia 2024r. jej stan zdrowia na tyle się pogorszył, że nie było już możliwe przewiezienie jej do Dobrzenu. Siostry w Ołdrzychowicach zapewniły jej pomoc i opiekę, dzieląc między siebie te posługi. W Niedzielę Miłosierdzia Bożego s. Fulgentia była coraz słabsza, ale do końca w kontakcie logicznym. Tak jak co wieczór podziękowała za opiekę. Po kolacji i toalecie wieczornej spokojnie zasnęła. W nocy, podczas snu około godziny 22.30 Miłosierny Pan zabrał ją do siebie, za którym tęskniła i bardzo oczekiwała Jego przyjścia. Odeszła do Pana kilka dni przed swoimi 92 urodzinami, w 66 roku jej życia zakonnego. **[Prowincjałat Prowincji Polskiej Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek Trzeciego Zakonu Regularnego].**